



Pierwsze zawody po pandemii i... rekord!



Wioślarstwo

Na ten moment wioślarskie środowisko czekało od kilku-nastu tygodni - po okresie największych obostrzeń na Jeziorze Maltańskim odbyły się pierwsze zawody - Ogólnopolskie Regaty Wioślarskie, w których rywalizowało niemal 150 młodych wioślarzy i wioślarzek, ale też zawodnicy masters. Pierwsze w sezonie zawody przyniosły od razu rekord Polski!

Początek wioślarskiego sezonu w tym roku z powodu pandemii koronawirusa został przesunięty na początek lipca. Długie tygodnie treningów w domu, następnie aktywność na świeżym powietrzu, jak jazda na rowerze czy bieganie - tak nietypowo jak na tę dyscyplinę sportu upływał czas zawodnikom. W tym okresie wszystkie przystanki wioślarskie były zamknięte, a jedynym kontaktem, jaki szkoleniowcy mieli z zawodnikami, były przekazywane za pośrednictwem mediów społecznościowych wskazówki lub treningi online.

Wróciła walka o medale

Od początku maja odbywać mogły się zawody na wodzie, aż wreszcie przyszedł czas na pierwsze regaty na Jeziorze Maltańskim, w których zgodnie z zaleceniami mogło wziąć udział maksymalnie 150 zawodników. Limit przewidziany przez przepisy został niemal wyczerpany, ale oczywiście wszyscy, łącznie z trenerami, obsługą musieli dostosować się do odpowiedniego reżimu sanitarnego. Dzięki dużej dy-



Natan Węgrzycki-Szymczyk pokazał w pierwszych w tym sezonie zawodach świetną formę

scyplinie wszystkich i środkach podjętych przez organizatorów zawody były absolutnie bezpieczne.

- Cieszę się, że już możemy pływać na wodzie, bo trudno było w tym okresie, kiedy trzeba było być w domu. Ergometr i trening siłowy w domu to jednak nie to samo, co pływanie na wodzie - powiedziała Daria Nolberczak (Posnania Poznań), która w wyścigu jedynek juniorów zajęła trzecie miejsce.

Drugie miejsce zajęła Adrianna Mermela (KW04 Poznań), a zwyciężyła Gabriela Stefaniak (również Posnania).

- Płynęło mi się bardzo dobrze, troszkę może przeszkadzał boczny wiatr. Walka była do końca, jesteśmy z siebie zadowoleni - dodała Daria Nolberczak, podopieczna trenera Piotra Abrahamczyka, która wioślarstwo trenuje już od czterech lat.

- Na pewno widzę progres. Wszystko zaczęło się od szkolnych zawodów na ergometrze wioślarskim. Tam mnie wypatrzył trener, bo byłam jedną z lepszych zawodniczek. Zapytał, czy nie chciałabym spróbować treningów i tak już zostało. Jakoś do innych sportów nie ciągnęło mnie tak, jak do wio-

seł - przyznała ambitna zawodniczka, która niedawno wróciła ze zgrupowania reprezentacji kadry juniorów.

W Wałczu trenowało 13 młodzieżowców i 7 juniorów z wielkopolskich klubów, którzy potwierdzili jak silnym ośrodkiem jest nasz region.

Forma jeszcze lepsza

Formą w wyścigu jedynek juniorów błysnął również Marcin Szczepiński (Tryton Poznań). Podopieczny trenera Artura Filipka, który podkreśla, że jeśli tylko ktoś chciał, przygotował wysoką dyspozycję, tak skomentował swój występ:

- Mocna fala, ale płynęliśmy z wiatrem, co lubię. Muszę przyznać, że jestem w dobrej dyspozycji, nie czuję spadków formy, nawet chyba nieco nadrobiłem. Klub udostępnił mi ergometr, więc z tego korzystałem i trenowałem dwa razy dziennie, ciężary, siłownia, później także na rower - skomentował zawodnik.

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich podjął decyzję o przesunięciu ENEA Młodzieżowych Mistrzostw Polski i ENEA Mistrzostw Polski Młodzików z pierwotnie ustalonego terminu 1-2 sierpnia na 12-13 września.

- Chciałbym poprawić rezultat z zeszłego roku, celuję w złoto - zapowiedział odważnie. Drugie miejsce stało się udziałem Jacka Suszki (Posnania Poznań), a trzecie Rafała Gierki (również Posnania).

Znów celują w złoto

Bardzo dobrą formę wioślarze Posnania pokazali w wyścigu dwójek. Trzecie miejsce zajęła dwójka Igor Jurkowski, Nikodem Nowak (Posnania Poznań), a zwyciężyli Tomasz Zawada i Dawid Pankowski (również Posnania).

- Po tej długiej przerwie troszkę było trudno pod względem kondycyjnym, ale myślę, że daliśmy radę - stwierdził Tomasz Zawada, który od trzech lat pływa w dwójce z Dawidem Pankowskim, a w łódce już od sześciu (jego kolega od czterech). Jak sami podkreślają w Mistrzostwach Polski znów chcą stanąć na najwyższym stopniu podium.

- Było to chyba czwarte pływanie na wodzie po przerwie, stąd może to uczucie pewnych braków. Dotychczas zawsze startując z Tomkiem mieliśmy złoto w Mistrzostwach Polski więc teraz też taki cel sobie stawiamy - zauważył.



Tomasz Zawada i Dawid Pankowski (z prawej) na podium regat



Od lewej: A. Mermela, G. Stefaniak i D. Nolberczak

Olimpijska forma Natana

To, jak doskonale można było spożytkować ostatnie tygodnie kwarantanny, pokazał Natan Węgrzycki-Szymczyk (AZS AWF Warszawa, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro), który na koniec poznańskich regat pobił 30-letni rekord Polski 1xMA, uzyskując czas 6.44,67. Rekord należał dotychczas do Kajetana Broniewskiego, brązowego medalisty Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Co ciekawe, rekord świata kategorii 1xMA należy do reprezentanta Nowej Zelandii Robbiego Marsona, który czas 6.30,74

uzyskał w trakcie Pucharu Świata w 2017 roku na Torze Regatowym Malta w Poznaniu.

W pierwszych w tym sezonie Ogólnopolskich Regatach Wioślarskich wzięli udział przedstawiciele 11 klubów, w tym pięciu wielkopolskich: Posnania (49 zawodników), KW04 (22), Polonii (7), Trytonu (8) i UKS Dwójki Kórnik (4). W sumie w zawodach obok młodzieży z całego kraju, wystąpiło aż 20 zawodników kategorii masters, a najstarszą uczestniczką była 81-letnia Danuta Pribe (TW Masters Posnania RBW). ©

PARTNERZY KRAJOWI

